



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Promocja rodziny w prawie kanonicznym : uwagi na kanwie paragrafu 1 kan. 226 KPK

**Author:** Andrzej Pastwa

**Citation style:** Pastwa Andrzej. (2011). Promocja rodziny w prawie kanonicznym : uwagi na kanwie paragrafu 1 kan. 226 KPK. "Studia Pastoralne" (2011), Nr 7, s. 398-408.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Ks. Andrzej Pastwa\***

Katowice

## **PROMOCJA RODZINY W PRAWIE KANONICZNYM**

### **Uwagi na kanwie § 1 kan. 226 KPK**

#### **W IDEOWEJ ORBICIE KAN. 226 § 1**

„W orędziu Synodu do rodzin chrześcijańskich podkreślono wielkie dobro, które rodzina, zwłaszcza chrześcijańska, stanowi i realizuje dla osoby ludzkiej”<sup>1</sup> – mówił przed 30 laty Jan Paweł II w swym trzecim przemówieniu do Roty Rzymskiej. Znamienne jest, że ów ważny wątek przemówienia – niejako podsumowujący zakończoną V sesję zwyczajną zgromadzenia synodalnego biskupów (1980) i zapowiadający adhortację *Familiaris consortio* („programowy” w zakresie

---

\* **Andrzej Pastwa**, ks. dr hab. ur. 1960 – kapłan archidiecezji katowickiej (święcenia kapłańskie 1987), absolwent Wydziału Prawa Kanonicznego i Świeckiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1991). Na tymże wydziale uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego (1995) oraz stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego – prawo małżeńskie (2008). W latach 1999–2001 wykładowca w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym; od 2001 r. adiunkt, a od 2008 r. kierownik Zakładu Prawa Kanonicznego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Od 1992 r. notariusz, a od 2004 r. sędzia w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach. W swoim dorobku naukowym posiada m.in. monografie: *Prawne znaczenie miłości małżeńskiej* (Katowice 1999), *Istotne elementy małżeństwa. W nurcie odnowy personalistycznej* (Katowice 2007) oraz „*Przymierze miłości małżeńskiej*”. Jana Pawła II idea małżeństwa kanonicznego (Katowice 2009).

<sup>1</sup> *Na straży nierozzerwalności małżeństwa*. Przemówienie do Roty Rzymskiej (24 I 1981), „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 2,2 (1981), s. 10, nr 6.

myśli małżeńskiej dokument papieski)<sup>2</sup> – puentował papież zdaniem wyjętym z dokumentu końcowego synodu: „Rodzina »pomaga swym członkom stać się współtwórcami historii zbawienia i jednocześnie żywymi znakami Bożego zamysłu wobec świata«”<sup>3</sup>. Uwadze odbiorców specjalnego magisterium, które jest pokłosiem corocznych audiencji najwyższego prawodawcy kościelnego dla pracowników Trybunału Roty Rzymskiej<sup>4</sup>, z pewnością nie uszedł fakt, że niniejsza puenta<sup>5</sup> oddaje *in extenso* treść § 1 kan. 226 z *Kodeksu prawa kanonicznego* (1983): „Żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem, mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę” (kan. 226 par. 1).

Dziś z perspektywy czasu z łatwością dostrzegamy pieczołowitość wielkiego nauczyciela personalizmu – autora głośnej proklamacji z listu *Gratissimam sane*: rodzina jest „pierwszą »drogą Kościoła«”<sup>6</sup> – w kontynuowaniu tego wątku doktrynalnego. Już w następnym przemówieniu do Roty Rzymskiej Jan Paweł II naucza, że konstytutywny moment przymierza miłości ochrzczonych: mężczyzny i kobiety – powzięcia sakramentalnej zgody małżeńskiej<sup>7</sup> – stanowi „akt eklezjalny”, powołujący do życia rzeczywistość sakralną i sakramentalną: „Kościół domowy”<sup>8</sup>. Ale na tym nie koniec. Papieska wykładnia słynnego *locus theologicus*

<sup>2</sup> Tenże, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (FC), 22 XI 1981, AAS 74 (1982), s. 81–191; zob. A. Pastwa, „Przymierze miłości małżeńskiej”. *Jana Pawła II idea małżeństwa kanonicznego*, Katowice 2009, s. 17.

<sup>3</sup> *Orędzie do rodzin chrześcijańskich w świecie współczesnym. Dokument końcowy V Synodu Biskupów*, 24 X 1980, „Chrześcijanin w Świecie” 13,2 (1981), s. 58, nr 8.

<sup>4</sup> Zob. *Le Allocuzioni dei Sommi Pontefici alla Rota Romana (1939–2003)*, ed. G. Erlebach, („Studi Giuridici” 66), Città del Vaticano 2004.

<sup>5</sup> Wagę poruszanej problematyki podkreśla sam początek wymienionej alokucji rotalnej: „Specyficzna kompetencja Roty Rzymskiej w dziedzinie spraw małżeńskich dotyczy bezpośrednio tak aktualnego tematu rodziny, który był przedmiotem niedawnego Synodu biskupów. Pragnę zatem skierować [...] waszą uwagę na sprawę prawnej ochrony rodziny w działalności sądowniczej Trybunałów kościelnych” (Jan Paweł II, *Na straży nierozwawalności...*, s. 1, nr 1).

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam sane”*, 2 II 1994, nr 13.

<sup>7</sup> Por. B.W. Zubert, *Consensus sacramentalis facit nuptias*, w: *Przymierze małżeńskie*, red. W. Góralski, R. Sztuchmiller, Lublin 1993, s. 7–30.

<sup>8</sup> O doniosłości nauki papieskiej najlepiej świadczy harmonijne scalenie – w optyce *consensus sacramentalis* – dwóch płaszczyzn: *feri* przymierza małżeńskiego oraz *facto esse* małżeństwa i rodziny: „Il consenso nuziale è un atto di volontà che significa e comporta un dono mutuo, che unisce gli sposi tra di loro e insieme li lega ai loro eventuali figli, con i quali essi costituiscono una sola famiglia, un solo focolare, una »chiesa domestica« (*Lumen gentium*, nr 11). [...] Per noi, il consenso nuziale è un atto ecclesiale. Esso fonda la »Chiesa domestica« e costituisce una realtà sacramentale dove si uniscono due elementi: un elemento spirituale come comunione di vita nella fede, nella speranza e nella carità; e un elemento sociale come società organizzata, gerarchizzata, cellula vivente della società umana, elevata alla dignità del »sacramentum magnum«, la Chiesa di Cristo, dove essa si inserisce come Chiesa domestica. Sicché nella famiglia fondata sul matrimonio bisogna riconoscere in una certa misura la stessa analogia della Chiesa totale con il mistero del Verbo incarnato, dove in una sola realtà si uniscono il divino e l’umano,

konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium: velut Ecclesia domestica* (nr 11; por. DA 11; FC 55–62), w czasie podobnej audycji w Sali Klementyńskiej w roku 1986, przynosi nowe, ważne akcenty. W wystąpieniu do członków wymienionego Trybunału – pod znaczącym tytułem: „Wasza praca jest sądownicza, ale wasza misja jest fundamentalnie ewangeliczna, eklezjalna i kapłańska” – papież, z rozmachem godnym wytrawnego teologa prawa<sup>9</sup>, ukazuje paradygmat dozgonnej miłości<sup>10</sup> w instytucjonalnym, małżeńsko-rodzinnym „obrazowaniu” jedności Chrystusa z Kościołem. Nawet jeśli prawne ujęcie małżeństwa – naucza Ojciec Święty – z natury rzeczy domaga się zwięzłych, technicznych formuł – to i tak nie wolno abstrahować od ich pełnego antropologicznego, teologicznego, a zwłaszcza eklezjologicznego znaczenia<sup>11</sup>. Dotyczy to przede wszystkim prawdy, że każde małżeństwo między ochrzczonymi jest sakramentem (por. KPK, kan. 1055). Jest nim – przypomina papież –

na mocy chrztu, który wprowadza nasze ludzkie istnienie w życie [Trójjedynego – A.P.] Boga, czyniąc nas *uczestnikami boskiej natury* (2 P 1,4) przez tajemnicę Wcielenia Syna Bożego; w Nim (Słowie Wcielonym) tworzymy jedno Ciało – Kościół (zob. 1 Kor 10,17). Tak dochodzimy do zrozumienia, dlaczego miłość Chrystusa do Kościoła została porównana do jednoczącej mężczyznę i kobietę nierozdzielnej *amor coniugalis*, a także zbliżamy się do odpowiedzi na pytanie, jak może być skutecznie oznaczana i uobecniata owa wielka tajemnica (*grande sacramento*) – małżeństwo chrześcijańskie, przeznaczone do rozwinięcia się w rodzinę chrześcijańską (*Lumen gentium*, nr 11b)<sup>12</sup>.

---

la Chiesa terrestre e la Chiesa in possesso dei beni celesti, una società ordinata gerarchicamente e il Corpo mistico di Cristo (*Lumen gentium*, nr 8)” (Ioannes Paulus II, *Allocutio ad Sacrae Romanae Rotae Tribunalis Praelatos Auditores, Officiales et Advocatos coram admissos*, 28 I 1982, „Communicaciones” 14 (1982), s. 16, 17, nr 4, 5).

<sup>9</sup> Zob. Z. Grocholewski, *La Filosofía del Derecho en las enseñanzas de Juan Pablo II y otros escritos* (rozdział II: *La Filosofía del Derecho según Juan Pablo II*), Bogotá 2001, s. 21–41.

<sup>10</sup> Piszę o tym w opracowaniu – A. Pastwa, „*Indissolubilitas... quae ratione sacramenti peculiarem obtinet firmitatem*” (kan. 1056). *Uwagi o relacji nierozdzielności – sakrament małżeństwa* (ukazuje się w ŚSHT).

<sup>11</sup> Por. Ioannes Paulus II, *Discorso del Santo Padre ai Membri del Tribunale della Rota Romana. (Il vostro lavoro è giudiziario, ma la vostra missione è fondamentalmente evangelica, ecclesiale e sacerdotale)*, 30 I 1986, „Communicaciones” 18 (1986), s. 28, nr 4.

<sup>12</sup> Tamże, s. 27, nr 3. Równie interesujące jest zakończenie tej myśli papieskiej: „Ecco perché il matrimonio cristiano è un sacramento che opera una specie di consacrazione a Dio (*Gaudium et Spes* 48b); è un ministero dell’amore che, mediante la sua testimonianza, rende visibile il senso dell’amore divino e la profondità del dono coniugale vissuto nella famiglia cristiana; è un impegno di paternità e di maternità; del quale il reciproco amore delle persone divine è la sorgente, l’immagine perfettissima, ineguagliabile. Questo mistero si affermerà e si realizzerà in ogni partecipazione alla missione della Chiesa, nella quale gli sposi cristiani devono dare prova di amore e testimoniare l’amore che essi vivono tra di loro, con e per i propri figli, in quella cellula ecclesiale, fondamentale e insostituibile, che è la famiglia cristiana” (tamże, s. 28, nr 3).

Kanonicznoprawne implikacje wykładu Jana Pawła II na temat nieodwołalnego przymierza osobowego – i jego podstawowego skutku: obowiązku służby na rzecz tej miłości, która „przez swe świadectwo czyni widzialnym sens Boskiej *caritas* tudzież głębi daru małżeńskiego w rodzinie chrześcijańskiej (*impegno di paternità e di maternità*)”<sup>13</sup> – znakomicie wychwycił Pedro-Juan Viladrich, jeden z głównych kreatorów (obok Javiera Hervady) idei małżeństwa i rodziny w tzw. szkole hiszpańskiej<sup>14</sup>. Co przy tym najważniejsze, bardzo podobny horyzont doktrynalny – na wzór tego, kreślonego w cytowanej enuncjacji papieskiej – jest osnową oryginalnego stanowiska wymienionej „szkoły”, anonsującego zapis kan. 221 w KPK jako klucz do określenia miejsca rodziny w kościelnym porządku prawnym<sup>15</sup>. Kwintesencję owej postawy ideowej ukazuje następujący fragment wypowiedzi Pedro-Juana Viladricha:

Naturalna nierozzerwalność małżeństwa nabiera szczególnej mocy w małżeństwie sakramentalnym. W istocie przez chrzest chrześcijańscy małżonkowie zostają uformowani w boskim synostwie Chrystusa, co oznacza posiadanie tożsamości mającej początek w Bogu Ojcu. Kiedy zawierają małżeństwo, jako dzieci Boże w Chrystusie, otrzymują w swoim byciu, czyli tożsamości małżonków, nieodwracalny dar Chrystusa-Oblubieńca i – jako rodzice – uczestnictwo w zrodzeniu (poprzez prokreację i wychowanie) dzieci Bożych. To specyficzne utożsamienie się z Chrystusem w małżeństwie i działanie Chrystusa-Oblubieńca wewnątrz małżeństwa umacnia naturalną nierozzerwalność – która jest naturalną współtożsamością małżeńską – do tego stopnia, iż oznacza nieustanny i niezniszczalny związek oblubieńczy Chrystusa ze swoim Kościołem w ciele i duchu, co stanowi nadprzyrodzoną współtożsamość z Chrystusem-Oblubieńcem. Dlatego – jak zaznacza kan. 226 – sakrament małżeństwa jest szczególną drogą budowania Kościoła, ponieważ jako taki został włączony w ekonomię zbawienia. Jego nierozzerwalność jest znakiem nieustannej oblubieńczej miłości Chrystusa i niezmiennej skuteczności władzy odkupienia Chrystusa Oblubieńca, który – w jakiegokolwiek okoliczności życia małżeńskiego, dobrej albo złej – uznaje współtożsamość chrześcijańskiego małżonka wobec siebie, to znaczy jako „swego małżonka”<sup>16</sup>.

Nie inaczej, lecz z jeszcze pełniejszym rozwinięciem myśli eklezjologicznej (tak wyraziście obecnej w wykładzie Jana Pawła II) – m.in. eksponowaniem realizacji

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Zob. A. Pastwa, *Istotne elementy małżeństwa. W nurcie odnowy personalistycznej*, Katowice 2007, s. 275–312.

<sup>15</sup> Zob. przykładowo: H. Franceschi, *Il matrimonio, sacramento della Nuova Alleanza: La relazione tra battesimo, fede, e matrimonio sacramentale*, w: *Matrimonium et ius. Studi in onore del Prof. Avv. Sebastiano Villeggiante*, red. J.E. Villa Avila, C. Gnazi, („Studi Giuridici” 69), Città del Vaticano 2006, s. 377.

<sup>16</sup> *Konsens małżeński. Sposoby prawnej interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095–1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. polskie S. Świączny, Warszawa 2002, s. 346, 347.

kapłańskiej misji ludu Bożego *per matrimonium et familiam* – wyjątkowość „pozycji” rodziny w kościelnym porządku prawnym prezentuje Heinrich Reinhardt. W jego ocenie, naturalna celowość małżeństwa i rodziny wyznacza każdemu sakramentalnemu przymierzowi miłości specjalne zadania apostołskie w Kościele i społeczeństwie, których syntezą jest obowiązek udziału chrześcijańskich małżonków/rodziców w budowaniu ludu Bożego. W komentarzu do kan. 221 kanonista pisze:

Zgodnie z nauką konstytucji *Gaudium et spes* (n. 48, 4) rodzina chrześcijańska, która powstaje z małżeństwa winna – jako obraz i uczestnictwo w miłosnym przymierzowi Chrystusa i Kościoła – „przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich członków ujawniać wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła”<sup>17</sup>.

Z kolei inny znawca problematyki sakramentu małżeństwa Heinz Mussinghoff dodaje:

O ile eklezjologia Soboru Watykańskiego II opisuje Kościół jako *communio hierarchica*, o tyle rodzina – która powstaje z sakramentu wiary i stanowi uwieńczenie małżeńskiej *communio personarum* – jest podstawową jego komórką (*grundlegende Zelle der Kirche*) [...]. Wypełnia ona swą misję, będąc pierwszą i niezastąpioną szkołą poznania i miłości Trójjedynego Boga oraz źródłem duchowego wzrostu dla nowych dzieci Kościoła. Rodzina jest *par excellence* wspólnotą kościelną, w której aktualizuje się i wypełnia tajemnica Odkupienia. Słusznie przeto jest nazywana *velut Ecclesia domestica* (KK 11) i *tamquam domesticum sanctuarium Ecclesiae* (DA 11) – o czym zresztą już św. Paweł wielokrotnie przypominał [...]. Rodzina istotnie uczestniczy w posłannictwie Kościoła i trzech funkcji Chrystusa: nauczania, uświęcania i kierowania<sup>18</sup>.

Właśnie soborowe określenie *velut Ecclesia domestica* tudzież słowa kan. 226 o specjalnym obowiązku małżonków, rodziców i całej rodziny chrześcijańskiej „budowania Ludu Bożego” dały Gabrieli Eisenring – kanonistce wywodzącej się z ośrodka „pampeluńskiego” (będącej pod wpływem myśli Javiera Hervady<sup>19</sup>) – asumpt do sformułowania ważnej tezy: Rodzina chrześcijańska tworzy w porządku

<sup>17</sup> *Kommentar zum c. 226*, w: *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, red. K. Lüdicke, Essen 1991, 226/2. Istotność wypowiedzi kan. 221 podkreśla jeszcze uzasadniona krytyka jego umiejscowienia w KPK pośród *Obowiązków i praw wiernych świeckich*. Właściwe miejsce tego kanonu to kodeksowy katalog *Obowiązków i praw wszystkich wiernych* (kan. 208–223) – por. tamże, 226/1; por. także M. Kaiser, *Neues im neuen Gesetzbuch der Kirche*, „*Stimmen der Zeit*” 202 (1984), s. 267–271.

<sup>18</sup> *Familienrecht im Codex Iuris Canonici*, „*Österreichisches Archiv für Kirchenrecht*”, 34 (1983/84), s. 124; zob też S. Berlingò, „*Chiesa domestica*” y *derecho de familia en la Iglesia*, w: *X Congreso Internacional de Derecho Canónico. El matrimonio y su expresión canónica ante el III milenio*, red. P.J. Viladrich, J. Escrivá-Ivars, J.I. Bañares, J. Miras, Pamplona 2000, s. 641–692.

<sup>19</sup> Zob. J. Hervada, *Elementos de Derecho Constitucional Canónico*, Pamplona 1987, s. 24.



konstytucyjnym Kościoła wspólną podstawową, tak że można wręcz mówić o jej konstytucyjnoprawnej pozycji – rozumianej jako „pierwotna struktura podstawowa, na której Lud Boży się buduje, kształtuje i zasadniczo organizuje”<sup>20</sup>.

### „SUWERENNOŚĆ” RODZINY W KANONICZNYM PORZĄDKU PRAWNYM

Synod Biskupów z 1980 roku, poświęcony „zadaniom rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym”, zaowocował nie tylko przywołaną już adhortacją *Familiaris consortio*, lecz także *Kartą Praw Rodziny*<sup>21</sup>. Zawarte w Karcie normy, odczytane – jak komunikuje słowo wstępne dokumentu – w świetle Objawienia,

wyływają ostatecznie z tego prawa, które zostało wpisane przez Stwórcę w serce każdego człowieka. W niektórych wypadkach są to normy ściśle wiążące prawnie; w innych – postulaty i zasady odnoszące się do prawodawstwa [...]. Zawsze są profetycznym wezwaniem na rzecz instytucji rodziny, wymagającej szacunku oraz ochrony<sup>22</sup>.

Owszem, jeśli do tego dodać, że cel Karty określają jej autorzy jako ujęcie („na tyle pełne i uporządkowane, na ile to było możliwe”) „podstawowych praw właściwych owej naturalnej i powszechnej społeczności, jaką jest rodzina” – to raczej ma obecny dziekan Roty Rzymskiej bp Antoni Stankiewicz, gdy zwraca uwagę na szczególną rangę normatywną trzech punktów preambuły tegoż dokumentu<sup>23</sup>. Najpierw w *Preamble B* czytamy: „rodzina zbudowana jest na małżeństwie, głębokim i uzupełniającym się związku mężczyzny i kobiety, który opiera się na nierozzerwalnej więzi małżeństwa zawartego dobrowolnie i publicznie, otwartego na przekazywanie życia”. *Preamble C* z kolei głosi, że „małżeństwo jest instytucją naturalną, wyłącznie jemu powierzona jest misja przekazywania życia”. Wreszcie

<sup>20</sup> G. Eisenring, *Die eheliche Gemeinschaft und das Kindesverhältnis in der katholischen Rechtsordnung. Beitrag zu einem Systematisierungsversuch eines Familienrechts in der Kirche*, Freiburg/Schweiz 1992, s. 38. Recenzent wymienionej monografii znany kanonista Reinhold Sebott zasadność konkluzji kanonistki kwituje uwagę: „Es wird deshalb Aufgabe der Kanonistik sein, in der Zukunft ein Familienrecht zu konzipieren und durchzuführen. Ausgangspunkt dafür könnte c. 221 § 1 sein, der folgendermaßen lautet: »Die im Ehestand leben, haben gemäß ihrer eigenen Berufung die besondere Pflicht, durch Ehe und Familie am Aufbau des Volkes Gottes mitzuwirken«” (Rez. G. Eisenring, *Die eheliche Gemeinschaft...*, „De processibus matrimonialibus” 2 (1995), s. 350).

<sup>21</sup> Jak informuje słowo wstępne (*Presentazione*), dokument ten powstał „na życzenie wyrażone przez Synod Biskupów, który odbywał się w Rzymie w 1980 r. [...]. Jego Świątobliwość papież Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* (nr 46) podjął życzenie Synodu i zobowiązał Stolicę Apostolską do opracowania »Karty Praw Rodziny« po to, aby mogła być ona przedłożona zainteresowanym środowiskom i władzom” (Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny*, 22 X 1983, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 4/10 (1983), s. 6).

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Zob. *Famiglia e filiazione in diritto canonico*, w: „*Finis legis Christus*”. *Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. W. Góralskiemu z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 189, 190.

z *Preambulę D* emanuje jasny, kategoryczny przekaz: „rodzina, związek naturalny, pierwotny w stosunku do państwa czy jakiegokolwiek innej wspólnoty, posiada swoje własne, niezbywalne prawa”<sup>24</sup>.

Nawiązanie do tych pryncypiów – z ukazaniem ich dyrektywnej „siły” w systemach prawa kościelnego i państwowego – było istotnym wątkiem wystąpienia Jana Pawła II na zakończenie VI Kolokwium prawnego, organizowanego przez Papieski Instytut Utriusque Iuris w 1986 roku. Przedstawione wtedy spójne przesłanie papieskie, kierowane w równym stopniu do kanonistów i cywilistów, jak w soczewce ogniskuje proklamacja:

Kościół, promując fundamentalne wartości rodziny, odpowiada na powinności płynące z jego posłannictwa; wszelako na władzy państwowej ciąży także obowiązek promocji i ochrony tych praw, które stanowią część przyrodzonych dóbr małżeństwa<sup>25</sup>.

Nie mnożąc kolejnych przykładów<sup>26</sup>, śmiało można powiedzieć, że cała nauczycielska działalność *pro bono familiae* papieża – podnoszącego problem odpowiedzialności za owo szczególne dobro wspólne: „wartość osoby, która jest miarą godności człowieka”<sup>27</sup> – nieprzypadkowo kulminuje w formule, która – jak się przekonamy – należy do sztandarowych w dorobku wielkiego promotora chrześcijańskiej myśli personalistycznej.

Sposobność do przygotowania nowatorskiej ekspozycji doktrynalnej przyniósł obchodzony w Kościele Rok Rodziny, czyli rok 1994. O ile za „program” całego pontyfikatu Jana Pawła II wolno uznać początkowe *memento* ogłoszonego wtedy magisterialnego dokumentu: Chrystus „dał Kościołowi człowieka i równocześnie mu go zadał jako »drogę« jego posłannictwa i posługi”<sup>28</sup>, o tyle „sztandarem” Roku Rodziny miała okazać się próba wyciągnięcia „ostatnich” konsekwencji z faktu, że „pośród [...] wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą”<sup>29</sup>. Ta wstępna deklaracja ideowa *Listu do rodzin* (1994) – bo o nim tutaj

<sup>24</sup> Stolica Apostolska, *Karta Praw...*, s. 6.

<sup>25</sup> Giovanni Paolo II, *Discorso „Sono lieto”*, 26 IV 1986, w: *La famiglia e i suoi diritti nella comunità civile e religiosa. Atti del VI Colloquio Giuridico (Roma, 24–26 aprile 1986)*, red. T. Bertone, A. Severgnini, Roma 1987, s. 8, nr 4. Mówił Jan Paweł II w tym samym przemówieniu: „La famiglia ed il matrimonio, che ne è il fondamento, sono istituzioni a cui tutta la comunità civile e religiosa devono servire [...]; è importante che le autorità pubbliche, e quanti [...] si occupano di ciò che è conforme alle autentiche esigenze dell'uomo e della società, percepiscano che cosa significa una vera collaborazione tra la legislazione civile e quella religiosa relativa ai diritti della famiglia” (tamże, s. 8, nr 2, 3).

<sup>26</sup> Tu z pewnością instruktywna może się okazać analiza późniejszych przemówień Jana Pawła II do Roty Rzymskiej (zamierzam temu poświęcić osobne opracowanie) – zob. A. Stankiewicz, *Famiglia e filiazione...*, s. 188, 189.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin...*, nr 12.

<sup>28</sup> Tamże, nr 1.

<sup>29</sup> Tamże, nr 2.



mowa – została rozwinięta w dwóch dobrze zaprogramowanych (nawiązujących do paradygmatu miłości) odsłonach, na dalszych stronicach *Gratisssimam sane*<sup>30</sup>. Najpierw (w 13. numerze listu) papież, powołując się na swego poprzednika Pawła VI, ogłasza, że rodzina stanowi „centrum i serce cywilizacji miłości”<sup>31</sup>, by następnie (w numerze 19.) zaprezentować, jak nośne ideowo jest włączenie wymienionej deklaracji w kontekst *carta magna* sakramentalności małżeństwa<sup>32</sup>:

Rodzina sama jest wielką Bożą tajemnicą. Rodzina sama jest jako „Kościół domowy” oblubienicą Chrystusa. Cały Kościół powszechny, a w nim każdy Kościół partykularny staje się oblubienicą Chrystusa poprzez „Kościół domowy”, poprzez tę miłość, którą w nim się przeżywa: miłość małżeńską, rodzicielską, siostrzaną i braterską, miłość, która jest wspólnotą osób i pokoleń, miłość ludzką, która jest nie do pomyślenia bez Oblubieńca, bez tamtej miłości, którą On pierwszy umiłował do końca<sup>33</sup>.

Zwieńczeniem – jak już zaznaczyliśmy – eksponowanych tu passusów papieskiego listu i w pewnym sensie całej Jana Pawła II nauki *de matrimonio ac familia*,

<sup>30</sup> Por. J. Carreras, *La giurisdizione della Chiesa sulle relazioni familiari*, w: *La giurisdizione della Chiesa sul matrimonio e sulla famiglia*, red. tenże, Milano 1998, s. 5–8.

<sup>31</sup> Poprzedzają tę ważną enuncjację słowa: „W świetle [...] Nowego Testamentu można zrozumieć, na czym polega »cywilizacja miłości« oraz dlaczego rodzina jest z tą cywilizacją organicznie związana. Jeśli rodzina pozostaje pierwszą »drogą Kościoła«, trzeba dodać, że drogą Kościoła żyjącego w świecie jest też cywilizacja miłości, i Kościół na tę drogę wzywa same rodziny oraz wszystkie inne społeczności narodowe i międzynarodowe ze względu na rodzinę – i poprzez rodziny” (tamże). Tu niech mi wolno będzie przytoczyć tezę, którą sformułowałem w cytowanej wcześniej monografii (oddającej hołd papieżowi Janowi Pawłowi II – wielkiemu rzecznikowi i obrońcy instytucji małżeństwa i rodziny): „W teźże [...] perspektywie akt stworzenia osoby »na obraz i podobieństwo Boże« wyznacza podstawowe kryterium »humanizacji świata«: »czynić sobie ziemię poddaną« to kreować świat wedle tegoż »obrazu i podobieństwa«. Nieoceniony w tym względzie pozostaje depozyt starochrześcijańskiej tradycji »Kościoła domowego«, a z nią żywe doświadczenie *in Christo* tajemnicy obecności Trójjedynego Boga; tradycji, z której wprost wywodzi się paradygmat kultury, sygnowany współcześnie – użytym pierwszy raz przez Pawła VI, a upowszechnionym przez Jana Pawła II – pojęciem: »cywilizacja miłości«. Rzecz jasna, przyjęcie tej ze wszech miar adekwatnej optyki jest brzemienne w skutki. Dość powiedzieć, że w kontekście organicznego związku »cywilizacji miłości« z »podstawową komórką społeczeństwa« (a ta stanowi »centrum i serce cywilizacji«), papież Jan Paweł II głosi dzisiaj z nie mniejszym przekonaniem i nader stanowczo, że rodzina (małżeństwo) jest »pierwszą »drogą Kościoła«»” (A. Pastwa, „*Przymierze miłości małżeńskiej*”..., s. 80, 81).

<sup>32</sup> „Allo scopo di non sottovalutare la forza dell’espressione usata dal Santo Padre (la famiglia stessa è il grande mistero di Dio – A.P.), occorre precisare quale sia il contesto in cui essa si inserisce, e cioè, in un momento in cui vengono commentate ed interpretate le parole comunemente considerate come »carta magna« della sacramentalità del matrimonio: la lettera di san Paolo agli Efesini, nel capitolo 5. Più volte in questo numero della sua »Lettera alle Famiglie« il Romano Pontefice attribuisce questa espressione centrale – »Questo mistero è grande« – alla famiglia, così come Dio l’aveva creata alle origini del mondo e che, usando un linguaggio a lui molto caro, costituirebbe un sacramento primordiale nell’ordine della creazione (J. Carreras, *La giurisdizione della Chiesa...*, s. 5, 6, przyp. 10).

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin...*, nr 19.

okazała się formuła: „rodzina suwerenna”. Naucza Ojciec Święty w węzłowym 17. numerze *Gratissimam sane*:

Rodzina jest wspólnotą osób, najmniejszą komórką społeczną, a jako taka jest instytucją podstawową dla życia każdego społeczeństwa. [...] Jako wspólnota miłości i życia, rodzina jest społecznością najmocniej „ugruntowaną” i w sposób sobie właściwy społecznością suwerenną [*societas nemini obnoxia* – w oryginale łacińskim, *società sovrana* – w tekście włoskim]<sup>34</sup>.

I jeśli dziś można wiązać nową linię doktrynalną prawnokanonicznego ujmowania rodziny<sup>35</sup> z realizacją „zasady konstytucyjnej” kan. 226 § 1 w kodeksie łacińskim (oraz kan. 407 w kodeksie Kościołów wschodnich)<sup>36</sup> – to duża w tym zasługa przenikliwości myśli Jana Pawła II, który w oryginalnym wykładzie *Listu do rodzin* dokonał twórczego uzgodnienia dwóch pojęć: „Kościoł domowy” i „rodzina suwerenna”. Pojęć – dodajmy – wyrażających centralne miejsce rodziny w Kościele i społeczeństwie<sup>37</sup>. Tu widzimy żelazną logikę papieskiego dyskursu. Jeśli nie sam tylko moment ukonstytuowania przymierza małżeńskiego jest znakiem uczestnictwa w miłości Chrystusa do Kościoła, i skoro *sacramentum* obejmuje całą miłosną dynamikę małżeńsko-rodzinnej komunii osób, to trudno kwestionować – jak słusznie zauważa Carlos José Errázuriz – jurydyczną istotność rodzinnego wymiaru sakramentalności małżeństwa<sup>38</sup>. Wręcz przeciwnie: odrzucając

<sup>34</sup> Ideowy horyzont tej wypowiedzi określa intytulacja tego punktu: „Rodzina a społeczeństwo” oraz jego ostatni akapit: „Widać, jak bardzo rodzina musi być wspomagana, aby mogła być faktycznie uznana za społeczność podstawową i w pewnym sensie »suwerenną«. »Suwerenność« jej jest jednak nieodzowna dla dobra społeczeństwa. Naród prawdziwie suwerenny i duchowo mocny jest zawsze złożony z mocnych rodzin: rodzin świadomych swojego powołania i posłannictwa w dziejach. W centrum tych wszystkich spraw i zadań stoi zawsze rodzina. Jakiegokolwiek odsunięcie jej na dalszy plan, wycofanie z przysługującej jej w społeczeństwie pozycji, musi oznaczać niszczenie autentycznej substancji społecznej” (tamże).

<sup>35</sup> Charakterystyczne dla ujęć tradycyjnych jest wykazywanie, że w sensie prawnym małżeństwo i rodzina, choć związane ze sobą, stanowią dwie różne rzeczywistości. Zob. J. Vries, *Die christliche Familie aus kanonistischer Sicht*, w: „*Iuri Canonico Promovendo*”. *Festschrift für Heribert Schmitz zum 65. Geburtstag*, red. W. Aymans, K.-Th. Geringer, Regensburg 1994, s. 100–103. Uwypuklanie owych różnic nawiązuje przede wszystkim do faktycznego rozdziału jurysdykcyjnej kompetencji Kościoła i państwa: „L’istituto matrimoniale, trattandosi dei battezzati, è di esclusiva competenza della Chiesa. [...] Invece l’istituto della famiglia, sorta dal matrimonio, sotto il punto di vista giuridico cade quasi esclusivamente sotto la competenza dell’autorità civile” (U. Navarrete, *Diritto Canonico e tutela del matrimonio e della famiglia*, w: *Ius in vita et in missione Ecclesiae. Acta Symposii Internationalis Iuris Canonici occurrente X anniversario promulgationis Codicis Iuris Canonici diebus 19–34 Aprilis 1993 in Civitate Vaticana celebrati*, Città del Vaticano 1994, s. 993). Natomiast odnowione spojrzenie na relację małżeństwo–rodzina dobrze oddaje sentencja Gabrieli Eisenring: „die Ehe stellt die erste Form der Familie dar” (*Die eheliche Gemeinschaft...*, s. 23).

<sup>36</sup> Zob. A. Stankiewicz, *Familia e filiazione...*, s. 195.

<sup>37</sup> Por. J. Carreras, *La giurisdizione della Chiesa...*, s. 1, 2.

<sup>38</sup> Zob. *La rilevanza canonica della sacramentalità del matrimonio e della sua dimensione familiare*, „*Ius Ecclesiae*” 7 (1995), s. 564–566. Kanonista m.in. zauważa: „La dimensione

pozytywistyczne myślenie o prawie, trzeba konsekwentnie głosić prawdę, że relacje między małżonkami – z jednej strony, a z drugiej – relacje między rodzicami i dziećmi są – immanentnie – stosunkami sprawiedliwości. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że posoborowe magisterium papieskie nie tylko ogólnie potwierdza walor prawny miłości małżeńskiej<sup>39</sup>, lecz także szczegółowo rozpoznaje w miłości rodzicielsko-synowskiej miłość należną<sup>40</sup>.

Jeśli do tego dodać, że owocem małżeństwa jest nie tyle „abstrakcyjny” *status coniugalis*, ile żywa i dynamiczna rzeczywistość eklezjalna (*Ecclesia domestica*)<sup>41</sup>, to pełne potwierdzenie znajduje intuicja Juana Carrerasa, który na kanwie Jana Pawła II nauczania *de familia christiana* stawia następującą tezę: określenie rodziny jako wspólnoty „suwerennej” daje czytelny komunikat, że „tylko ona ma zdolność i moc (*potere*) kreować owe autentyczne relacje rodzinne, które »u podstaw« budują społeczeństwo i Kościół”<sup>42</sup>. Można też zrozumieć, skąd bierze się entuzjazm Pedro-Juana Viladricha<sup>43</sup> i, cytowanych tu, jego ideowych sojuszników, że nie szczędzą wysiłków, by pojęcie „rodzina suwerenna” trwale zagościło w prawie kanonicznym.

familiare della sacramentalità del matrimonio deve fondarsi [...] su di una considerazione più completa della stessa realtà sacramentale del matrimonio, in cui appaia sempre più l'inscindibile nesso reale tra matrimonio e famiglia nell'economia della creazione, che non può non trovare totale riscontro in quella della redenzione” (tamże, s. 565).

<sup>39</sup> Zob. A. Pastwa, *Prawne znaczenie miłości małżeńskiej*, Katowice 1999.

<sup>40</sup> Ioannes Paulus II, *Allocutio Summi Pontificis ad Iudices, Administros Advocatosque Rotae Romanae coram admissos*, 27 I 1997, „Communicationes” 29 (1997), s. 14, nr 3; por. Benedykt XVI, *Piękno prawdy o małżeństwie, objawionej przez Chrystusa*. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej, 27 I 2007, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 28,5 (2007), s. 32, 33; zob. też J. Carreras, *Commento al discorso di Giovanni Paolo II al Tribunale della Rota Romana in occasione dell'apertura dell'anno giudiziario*, „Ius Ecclesiae” 9 (1997), s. 777–781.

<sup>41</sup> Por. E. Corecco, *Il matrimonio nel nuovo Codex Iuris Canonici. Osservazioni critiche*, w: *Studi sulle fonti del diritto matrimoniale canonico*, Padova 1988, s. 129.

<sup>42</sup> J. Carreras, *La giurisdizione della Chiesa...*, s. 39. Tezę niniejszą wspiera nowa (po)soborowa linia doktrynalna – dodajmy: koherentna z optyką kan. 226 § 1 – postrzegania rodziny jako podmiotu kościelnego: „È in questo senso solamente che la famiglia gode di una potestà istituzionale – quale »potere socialmente riconosciuto« – che nessuna altra autorità nel mondo può supplire. Questa potestà le viene riconosciuta dal magistero della Chiesa dal momento che esso ha esteso l'oggetto del suo interesse pastorale dal matrimonio alla più ampia realtà familiare, considerata adesso quale soggetto ecclesiale” (tamże, s. 39, 40).

<sup>43</sup> Taki wydzźwięk mają słowa o „bombie zegarowej” podłożonej pod pozytywistyczne myślenie o rodzinie (chrześcijańskiej): „Dire che la famiglia ha natura di soggetto sociale primordiale significa affermare che è titolare di diritti fondamentali propri. [...] Non implica alcuna metafora l'utilizzazione di questo termine così forte. »Potere autentico, in stato chimicamente puro«. È questa nel cuore dell'identità della famiglia, una dimensione specifica del potere, un'autentica bomba a orologeria destinata a rivoluzionare molte cose, una dimensione di potere alla quale Giovanni Paolo II allude, nello stesso paragrafo n. 17 della Lettera alle famiglie, mediante una formula forte e suggestiva: sovranità della famiglia” (P.J. Viladrich, *La famiglia sovrana*, „Ius Ecclesiae” 7 (1995), s. 539–550).

**PROMOTION OF THE FAMILY IN CANON LAW**  
**Comments in light of § 1 can. 226 of Code of Canon Law**  
**Summary**

Two remarks of John Paul II from his Letter to families (1994) constitute landmarks of the contemporary *Magisterium de familia christiana*. „The family itself – says number 19 of the document – is the great mystery of God. As the »domestic church«, it is the bride of Christ. The universal Church, and every particular Church in her, is most immediately revealed as the bride of Christ in the »domestic church« and in its experience of love: conjugal love, paternal and maternal love, fraternal love, the love of a community of persons and of generations”. This statement correlates with a part of number 17 of the said letter: „As a community of love and life, the family is a firmly grounded social reality. It is also, in a way entirely its own, a sovereign society, albeit conditioned in certain ways. This affirmation of the family’s sovereignty as an institution and the recognition of the various ways in which it is conditioned naturally leads to the subject of family rights”. As P.J. Viladrich rightly observed, a creative academic reflection on a convergence of meaning resulting from the both famous notions „domestic church” and „sovereign family” may contribute to implementation of a postulate to place family in a central position of systematics of the canon law. Christian family has an unquestionable constitutional and legal place in the Church and a society. What is at stake here is „a primary basic structure around which the people of God is build up, configured and fundamentally organised” (J. Hervada). Representatives of the so called „Spanish school” unanimously point at the canon – key to a new placement of a family in a canonical legal order. If the science of canon law still has got a task to introduce a congruent system of family law, a peculiar catalyst and a starting point of its fulfilment may be a formula of canon 226 § 1 of the Code of Canon Law which states that: „According to their own vocation, those who live in the marital state are bound by a special duty to work through marriage and the family to build up the people of God”.

**Słowa kluczowe:** kanoniczne prawo małżeńskie, małżeństwo, miłość, rodzina, teologia małżeństwa i rodziny

**Keywords:** canon spousal law, marriage, love, family, theology of marriage and family